



Akcja „Siła jest kobietą” już w Iławie! Ewelina i Hanna opowiadają, jak kobiety pomagają kobietom - mamom chorych dzieci

data aktualizacji: 2021.02.21



- Chcemy pomóc, bo dobro wraca, bo "ludzi dobrej woli jest więcej", bo warto pomyśleć o drugim człowieku! - mówi nam Wioletta Orlecka, która wraz z Izą Manowską jest założycielką akcji "Siła jest kobietą". Inicjatywa, zapoczątkowana przed nieco ponad tygodniem w Lublinie, rozlewa się na cały kraj; dotarła już także do Iławy, gdzie wśród pionierek są Ewelina Hulecka i Hanna Tyszkiewicz - obie z lokalnej branży "beauty".

To nie przypadek, bo to właśnie dziewczyny z tej branży rozpoczęły akcję "Siła jest kobietą - support4supermoms". Choć same przez pandemię koronawirusa borykają się z problemami, wciąż mają wystarczająco siły i zaangażowania, by chcieć pomagać tym, którym często najciężej - mamom niepełnosprawnych dzieci.

Iza Manowska - kosmetyczka i Wioletta Orlecka - fryzjerka, obie z Lublina; to one rozkręcają i koordynują przedsięwzięcie "Siła jest kobietą - support4supermoms".

- To nie jest nasza pierwsza charytatywna akcja. Odwiedzałyśmy już na przykład mamy dzieci hospitalizowanych na oddziale onkologicznym, czyli maluchów, które często walczą o życie. Udawało się, podczas wykonywania zabiegów pielęgnacyjnych, nowych fryzur i makijażu, chociaż na chwilę odwrócić uwagę tych dzielnych kobiet od tej strasznej sytuacji; mogły odetchnąć i nabrać sił do dalszej walki. Przed nieco ponad tygodniem, gdy Iza rzuciła pomysł na akcję "Siła jest kobietą", też nie wahałam się ani chwili, od razu wiedziałam, że chcę do niej przystąpić
- opowiada nam Wioletta Orlecka.

Zamysł jest prosty - chcąc bezinteresownie dać od siebie coś dobrego innym, lokalne firmy oferują bezpłatne usługi na rzecz mam niepełnosprawnych dzieci. Ponieważ inicjatywa zrodziła się w branży "beauty", to właśnie takich przedsiębiorstw w akcji jest najwięcej, ale inicjatorom zależy też na dotarciu do innych specjalistów.

- Chodzi o terapeutów, psychologów, czy lekarzy. Także o instruktorów samoobrony, bo - niestety - kobiety często są ofiarami przemocy. Te, które są mamami niepełnosprawnych dzieci, doświadczają jej bardzo często... To zarówno przemoc fizyczna, jak i psychiczna, stąd potrzebne jest także wsparcie psychologów - wyjaśnia Orlecka. - Z drugiej strony, mamy niepełnosprawnych dzieci często wychowują je samotnie, bo partnerzy na wieść o nieuleczalnej chorobie nieraz odchodzą... Te kobiety borykają się z problemami materialnymi, finansowymi, trudnościami związanymi z dostępem do lekarzy specjalistów, ale też ze wstydem i osamotnieniem, a nawet niesprawiedliwym ostracyzmem społecznym. Znam przypadek kobiety, która musiała wyprowadzić się z małego miasteczka, bo nie mogła już poradzić sobie z tym, że jej poruszające się na wózku dziecko

było stale wyśmiewane... Taka sytuacja najczęściej dotyka kobiet, ale na panów również się nie zamykamy. Są przypadki, że to mężczyzna zostaje sam z chorymi dziećmi, a kobieta postanawia ułożyć sobie życie inaczej. Zdarzył się już w naszej akcji pan w takiej sytuacji.

Akcja szybko się rozwija. W sobotę - ósmego dnia akcji - w bazie przedsięwzięcia było już 170 zgłoszeń gotowych nieść pomoc firm. To przedsiębiorstwa z całej Polski, w tym dwa z Iławy.

Jako pierwsza w naszym mieście włączyła się **Ewelina Hulecka** ([link](#)), która zajmuje się keratynowym prostowaniem włosów i właśnie takie zabiegi wykona nieodpłatnie raz w miesiącu mamom, które na co dzień borykają się z niepełnosprawną pociechy. Jedna mama niepełnosprawnego dziecka już skorzystała z zaproszenia.

- Nie mogła uwierzyć, że naprawdę chcę wykonać ten zabieg za darmo... - opowiada Ewelina Hulecka. - A już w trakcie pracy zobaczyłam na jej twarzy uśmiech i... trochę niedowierzania! Tak bardzo podobał się jej uzyskany efekt. Na sam koniec chciała zapłacić mi symboliczną kwotę. Ja odmówiłam i poprosiłam, aby nie martwiła się niczym. Wtedy popłakała się, wzruszyło ją, że są jeszcze tacy ludzie, którzy bezinteresownie chcą coś zrobić dla innych; przyznała też, że wcześniej praktycznie nigdy nie miała dla siebie czasu... Wtedy mi też zrobiło się trochę smutno, ale powiedziałam, że trzeba mieć nadzieję na lepsze dni. Wyszła z salonu przeszczęśliwa, a ja też już nie mogę doczekać się następnego miesiąca, aby przyjąć kolejną mamę i zrobić jej metamorfozę! - dodaje. - Mimo ciężkiej sytuacji, jaką mamy w naszej branży, warto zarażać dobrem.

Hanna Tyszkiewicz ([link](#))- to kolejna iławianka, której salon także jest już częścią tej akcji.

- Będę organizować warsztaty, na których mamy

nauczą się, jak wykonać manicure hybrydowy. Będzie też okazja, aby w niewielkiej grupie zrelaksować się, wypić kawę i poplotkować - przybliża szczegóły. - To świetne uczucie: móc pomóc osobom, które tego potrzebują, jednocześnie robiąc to, co się lubi! Ja chętnie poświęcę trochę swojego czasu, aby pomóc lepiej się poczuć mamie, której na co dzień brakuje czasu dla siebie, która jest obciążona wieloma obowiązkami, zmęczona i przytłoczona problemami. Na warsztatach na pewno odetchnie.

Wszystkie nasze rozmówczynie mają nadzieję, że akcja pomocy na rzecz mam będących w trudnej sytuacji w związku z chorobą dziecka będzie zataczać coraz szersze kręgi. Same deklarują, że będą nieść pomoc nie dzień i nie tydzień, lecz konsekwentnie i wytrwale. Może nawet, wzorem WOŚP, "do końca świata i o jeden dzień dłużej".

Jeśli chcesz dołączyć, w Iławie albo poza nią, kliknij [tutaj](#).

- Dla nas to stosunkowo niewielki gest, ale dla naszych mam znaczy bardzo dużo! - kończy Wioletta Orlecka. - Zapraszamy wszystkie zainteresowane firmy do przyłączenia się do akcji "Siła jest kobietą"!

Numer telefonu kontaktowego to 733 333 001.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/63629-akcja-sila-jest-kobieta-juz-w-ilawie-ewelina-i-hanna-opowiadaja-jak-kobiety-pomagaja-kobietom-mamom-chorych-dzieci>